

Przekroczenie progu przedszkola przez dzieci 3-letnie to moment rozpoczęcia życia w dwu środowiskach: rodzinnym i instytucjonalnym. Aby stworzyć dzieciom lepszy start przedszkolny należy posiadać wiedzę na temat trudności jakie napotyka dziecko w początkowym okresie pobytu w przedszkolu. Z analizy potrzeb i właściwości rozwojowych dziecka oraz możliwości ich zaspokajania w środowisku instytucjonalnym za najtrudniejsze dla dziecka uznać można:

Zmianę dotychczasowych standardów zaspokajania potrzeb emocjonalnych i biologicznych

- nawiązywanie kontaktów interpersonalnych z nieznanymi ludźmi
- zdobywanie szybkiej orientacji w środowisku materialnym przedszkola
- nabywanie poczucia przynależności do grupy społecznej
- zmiana rytmu i trybu życia dziecka
- inna pozycja dziecka w grupie przedszkolnej niż w rodzinie
- zmiany w sytuacji rodzinnej wywołane faktem podjęcia przez matkę pracy zawodowej.

Rozpoczęcie przez dziecko edukacji przedszkolnej jest momentem przełomowym w jego życiu społecznym. Dla wielu dzieci oznacza on pierwsze kontakty z dużą grupą, których jakość jest znacząca dla rozwoju i późniejszego funkcjonowania w różnych środowiskach. Fakt ten wiąże się ze zmianą dotychczasowego trybu życia i zaspokajania potrzeb, do czego dołączają się nowe dla dziecka zadania związane z funkcjonowaniem w grupie przedszkolnej. Niesie to za sobą większe napięcie emocjonalne. W tym okresie dziecko uczy się nowej dla siebie roli przedszkolaka.

Dziecko 3-letnie przez pierwsze dni pobytu w przedszkolu jest zdezorientowane. Nie wie z kim ma nawiązać bliższy kontakt emocjonalny i kto będzie zaspokajał jego potrzeby. Sytuację tą komplikuje fakt, że jednego dnia przyjmuje się większość dzieci do grupy i od razu pozostają w niej same bez rodziców. Nauczycielka nie jest w stanie nawiązać dłuższych kontaktów z każdym dzieckiem. Na ogół najczęściej zajmują ją te, które rozpaczają po rozstaniu z rodzicami i niejako wygrywają tę sytuację dla siebie. Dziecko pozostawione przez matkę, z którą związane jest emocjonalnie, która zaspokajała jego potrzeby przeżywa lęk, ponieważ utraciło fizyczny kontakt z obiektem przywiązania i ma poczucie braku kontroli nad tym, co się z nim będzie działo w przedszkolu. Ten stan bardzo obniża poczucie bezpieczeństwa dziecka, a wywołane tym napięcie emocjonalne wpływa niekorzystnie na procesy przystosowawcze do nowego środowiska. Obniża bowiem sprawność motoryczną i dezorganizuje czynności poznawcze. W nowym środowisku dziecko nawiązuje kontakt z nauczycielką, która zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Z uwagi jednak, że sprawuje ona opiekę nad innymi dziećmi, dziecko nie zajmuje centralnej pozycji w sytuacjach społecznych, jaka miało w rodzinie. Przystosowuje się więc i uczy nowych zachowań w sytuacjach emocjonalnie i poznawczo trudnych.

Drugi aspekt tego zagadnienia wiąże się z zaspokajaniem tzw. potrzeb dnia codziennego, czyli odżywianiem, odpoczynkiem poobiednim, załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Czynności te wywołują u dzieci najczęściej reakcje negatywnych i różnych form protestu. Z pewnością warunki instytucjonalne zaspokajania tych potrzeb nie tworzą klimatu intymności, bliskości, pomocy jakie dziecko ma w domu. Zatem zakres i poziom posiadanych przez nie umiejętności samoobsługowych z pewnością wpłynęły na ich poczucie bezpieczeństwa i niezależności w nowym otoczeniu. Dzieci ze słabszymi umiejętnościami w tym zakresie mogą czuć się bezradne, opuszczone, co z pewnością wpływa na ich samopoczucie i stosunek do nowego środowiska.

Małe dziecko wkraczając do przedszkola musi od razu nawiązać dwa typy interakcji wymagających zróżnicowanych zachowań i umiejętności. Jeden typ to : dziecko ↔ inni ludzie (nauczyciele , obsługa , rówieśnicy), drugi to dziecko ↔ środowisko przedmiotowe .

W interakcjach podmiotowych dziecko najpierw poznaje dorosłych pracujących w grupie. Nawiązane wątle więzi z nauczycielem zostają zerwane, gdy do grupy wchodzi druga zmiana. Może wówczas pojawić się u dziecka reakcja emocjonalna tj: płacz, nawrót pytań o rodziców, gdyż odczuwa ono stan zagubienia, niezrozumienia sytuacji, co również niekorzystnie wpływa na proces przystosowania się.

Drugi kierunek nawiązywanych interakcji to dziecko ↔ rówieśnicy. W pierwszych dniach spotykają się nieznane sobie dzieci w nieznanym środowisku. Rozłąka z najbliższymi i nowa sytuacja bardzo absorbuje dziecko, a zachwiane poczucie bezpieczeństwa nie sprzyja nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami, którzy też zresztą mają podobne problemy. Dziecko w tej sytuacji bardziej preferuje kontakty z dorosłymi. Z danych o rozwoju społecznym 3-latka wiemy, że jest ono na początku drogi uspołeczniania się. Dzieci w tym wieku nie są w stanie dłużej współdziałać ze sobą, uzgadniać planów wspólnej zabawy. Nawiązują jednak krótkotrwałe kontakty werbalne i pozawerbalne, które w pewnym stopniu je satysfakcjonują. Dopiero pod wpływem dłuższego, wspólnego pobytu rozwijają się późniejsze kontakty, zawiązują pierwsze przyjaźnie , a interakcje stają się atrakcyjne .

Dziecko musi w ciągu pierwszych dni pobytu nawiązać również wiele interakcji przedmiotowych oraz zyskać orientację w nowej przestrzeni i przyswoić sobie wiele informacji organizacyjnych. Dziecko znajduje się w nowym otoczeniu, które stanowią nowe pomieszczenia, meble, sprzęty. Dopiero będzie poznawało ich funkcję oraz zasady korzystania wynikające ze zbiorowego charakteru życia. Wszystko jest własnością społeczną, co narzuca pewne ograniczenia w swobodnym korzystaniu z nich. Przestrzeń, w jakiej dziecko ma poruszać się samodzielnie, nastęca wiele trudności, gdyż jest z reguły dużo większa i inna od domowej. Obowiązują w niej nowe rozwiązania komunikacyjne, nowe zasady korzystania z łazienki, szatni. Często obserwuje się u dzieci poczucie zagubienia, a pojęcie "moje przedszkole" utożsamiają tylko ze swoją salą. W momencie opuszczenia jej (wyjście do szatni, sali gimnastycznej) zaczynają płakać i pytać o mamę. Ta drobna zmiana wywołuje ostre reakcje emocjonalne, świadczące o braku poczucia bezpieczeństwa. Trudności w przystosowaniu mogą wiązać się też z brakiem orientacji w zakresie organizacji i rytmie dnia w oddziale przedszkolnym. Zdobywać je będą dopiero w toku własnych doświadczeń. W pierwszych dniach pobytu dziecko ma bardzo skąpy zasób wiedzy o czynnościach, które będzie wykonywało, ich kolejności, czasie trwania. Stan ten przyczynia się u dziecka do utraty poczucia kontroli nad tym , co się z nim będzie działo w nowym środowisku.

Nieco innego wysiłku wymaga od dziecka uczenie się roli przedszkolaka . Instytucjonalny charakter sprawowania opieki nad dziećmi wymaga od nich pewnego podporządkowania się narzucanej im organizacji życia , przestrzegania pewnych reguł postępowania grupowego, trybu zaspokajania swoich podstawowych potrzeb. Dziecko musi pogodzić się z brakiem komfortu i intymności, przebywania w gwarze, a nawet hałasie przez kilka godzin dziennie.

Innym problemem związanym z rolą przedszkolaka to wykształcenie u 3-latka poczucia współzycia, współdziałania. Dziecko jest przynależne do grupy, do której mówi się w liczbie mnogiej, czyli bezosobowej, a jest ono jeszcze w fazie silnego egocentryzmu i wymaga bliskości oraz uwagi dorosłych. Grupowy charakter życia w przedszkolu nie zaspokaja tych jego potrzeb, przeciwko czemu może się buntować .

Na przeżycia dziecka w przedszkolu zwykle nakładają się zmiany w organizacji życia w rodzinie. Często wraz z faktem oddania dziecka do przedszkola wiąże się podejmowanie przez matkę pracy. Zmienia się wówczas dotychczasowy rytm dnia w rodzinie. W następstwie wcześniejszego wstawania pojawia się pośpiech , rosną wymagania rodziców, dziecku poświęca się mniej czasu. To wszystko stanowi dla niego niezrozumiały splot wydarzeń, które mogą być odbierane jako utrata miłości matki, wywoływać poczucie opuszczenia, osamotnienia itp. co dodatkowo komplikuje adaptację do przedszkola.

Podsumowując dla wielu dzieci pierwsze kontakty z przedszkolem są źródłem przykrych napięć emocjonalnych utrudniających im przystosowanie. **Jednak przedszkole jest dobrym środowiskiem do uczenia dziecka niezależności i uspołecznienia. Kontakty z rówieśnikami uczą norm współzycia i respektowania grupy społecznej. Dziecko szybciej się do niego przystosuje i zniesie niedogodności życia zbiorowego, gdy będzie go postrzegało jako bezpieczne i atrakcyjne dla siebie. Do tego też będziemy dążyć w swojej pracy wychowawczej i dydaktycznej.**

-

Adaptację ułatwia:

- racjonalne podjęcie decyzji,
- pozytywne myślenie o placówce (zaufanie do personelu),
- poznanie placówki przez dziecko,
- wcześniejsze dostarczenie dziecku doświadczeń przebywania z innymi dorosłymi , bycia bez mamy,
- umożliwienie kontaktów z innymi dziećmi,
- usamodzielnienie dziecka,
- stopniowe przyzwyczajanie dziecka do placówki (krótki czas pobytu, bez posiłków, leżakowania), towarzyszenie dziecku,
- akceptacja dziecka i zrozumienie jego stresu , wspieranie go,
- okazywanie spokoju, poczucia bezpieczeństwa podczas rozstania,
- czas na bycie z dzieckiem po odebraniu go z przedszkola,
- ujednoczenie rytmu życia w przedszkolu i w domu.

Adaptację utrudnia:

- niepewność decyzji,
- brak zaufania do placówki, podejrzliwość wobec personelu,
- wyrzuty sumienia , niepokój, lęk, poczucie zagrożenia,

- nieznajomość placówki,
- brak doświadczeń społecznych w kontaktach z innymi dorosłymi i dziećmi,
- nadopiekuńczość, wyręczanie dziecka w czynnościach związanych z samoobsługą,
- "rzucenie na głęboka wodę" ≈ pełny wymiar godzin,
- straszenie ciociami,
- pośpiech, zdenerwowanie, zabieganie, brak czasu dla dziecka,
- brak zrozumienia dla trudnych zachowań dziecka, obrażanie się na dziecko, odrzucenie.